

Dyplomacja wagi ciężkiej

22 marca 2021

18 marca 2021 r. w Anchorage na Alasce odbyło się spotkanie przedstawicieli Chin i USA. Już sam wybór miasta pomniejszał rangę wydarzenia jakby w Waszyngtonie, czy Nowym Jorku zabrakło miejsca. Pierwsze rozmowy na szczycie od objęcia prezydentury przez J. Bidena zaczęły się od skandalicznego w tonie wystąpienia sekretarza stanu Anthony Blinkena. Po nim zabrał głos Jake Sullivan odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa i tylko podniósł temperaturę. Z chińskiej strony obecny był minister spraw zagranicznych Wang Yi oraz członek biura politycznego Chińskiej Partii Komunistycznej, zarazem dyrektor centralnej komisji spraw międzynarodowych tej partii Yang Jiechi. Otwierając rozmowy Blinken zapowiedział: „Przypominam, że tam gdzie uznamy za stosowne i możliwe, możemy mówić o konkurencyjności relacji. Z dużym niepokojem odbieramy działania Chin w rejonach Xingjiangu, Hong Kongu i Tajwanu, cyberataki i presję ekonomiczną wobec naszych sojuszników. Każda forma tej działalności zagraża zasadom leżącym u podstaw porządku świata i gwarantującym jego stabilność”.

Chińska strona zareagowała: „Pozwolę sobie publicznie przypomnieć naszym partnerom o potrzebie poszanowania elementarnych zasad etykiety dyplomatycznej. Chiny nigdy wcześniej jak i w przyszłości nie akceptują bezpodstawnych pomówień ze strony Stanów Zjednoczonych. Gwałcone przez szereg lat prawa i interesy Chin stały się przyczyną bezprecedensowego pogorszenia wzajemnych stosunków. Pozwolę sobie zauważyć, że w obecności przedstawicieli Chin, strona amerykańska nie ma prawa prowadzić rozmowy z pozycji siły, podobnie jak 20-30 lat temu. Chcąc ułożyć poprawne wzajemne relacje z Chinami należy trzymać się protokołu i postępować zgodnie z jego postanowieniami”.

Oliwy do ognia dołało przypomnienie przez Amerykanów ich

wiodącej roli na politycznej arenie świata. Twierdząc, że występują nie tylko w imieniu własnym, ale również swoich sojuszników, których pozyskali przy pełnej dobrowolności z ich strony, zapewnili, że prezydent Biden stara się umocnić te sojusze, by nadać im idealny charakter. Przywołując wypowiedź Bidena, który jako wiceprezydent podczas wizyty w Chinach powiedział: „Nigdy nie należy sprzeciwiać się Ameryce”, a co jest nadal aktualne, J. Sullivan dodał: „Postawmy sprawy jasno, priorytetem USA jest zapewnić korzyści Amerykanom i ich sojusznikom”.

Chiński przedstawiciel zaapelował o powstrzymanie się Amerykanów od retoryki hegemonu, gdyż prowadzi jednoznacznie do ingerencji z premedytacją w wewnętrzne i międzynarodowe interesy Chin. „Trwająca od dłuższego czasu amerykańska strategia zdecydowanie wymaga zmiany. Tak jak wspaniały jest naród amerykański, równie wspaniały jest naród chiński. Stany Zjednoczone mają swój styl demokracji, ale i Chinom potrzebny jest własny styl. Strona chińska zauważyła, że Amerykanom potrzebna jest zmiana własnego wizerunku i pora zakończyć narzucanie swojego pojmowania demokracji reszcie państw świata. Mówiąc powszechnie o tak zwanych wartościach i opinii publicznej, za którymi kryją się tylko Amerykanie, warto zastanowić się, czy można ufać, że ten model przyjmie się wszędzie. Strona amerykańska nie jest przedstawicielem całego społeczeństwa własnego kraju, a co dopiero świata. Jest przedstawicielem rządu”.

Kończąca trudną wymianę stanowisk formalność zrobienia wspólnego zdjęcia, wymagająca według protokołu 4 minut, tym razem przeciągnęła się do blisko godziny. Pozostający w sali obrad przedstawiciele nadal toczyli wymianę argumentów przypominającą przeciąganie liny dla zachowania dominacji z jednej strony, zaś z drugiej wykluczenia jej na rzecz równoważnego partnerstwa.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMeda.net